

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Andrzejak-Kruk

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2017r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko (...) SA z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 12 lipca 2017r.,

sygn. akt I.C.170/17

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 450,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 4.10.2016r. powód R. P. wystąpił o zasądzenie od pozwanej (...) SA w P. kwoty 2.602,30zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25.08.2016r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. Dochodzone roszczenie stanowiło bonifikatę związaną z niedotrzymaniem standardów jakościowych obsługi odbiorców, przysługującą powodowi na podstawie łączącej strony umowy o świadczenie usługi kompleksowej dostarczania energii elektrycznej (zgodnie z pkt 4.4.5 ust. 11 taryfy) z tytułu przedłużenia 14-dniowego terminu rozpatrzenia wniosku powoda o przelanie wcześniej przyznanej mu bonifikaty za nieuzasadnione wstrzymanie dostarczania energii do lokalu. Opóźnienie pozwanej wyniosło 172 dni (8.02.2016r. powód złożył wniosek o przelanie na jego rzecz pierwszej bonifikaty, zaś odpowiedź uzyskał 11.08.2016r., czyli po 186 dniach), a zatem bonifikata (1/250 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za każdy dzień zwłoki) wynosi 2.602,30zł.

W dniu 21.10.2016r. referendarz sądowy wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając żądanie pozwu.

Pozwana złożyła sprzeciw od nakazu, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana zarzuciła, że żądana w pozwie bonifikata nie należy się powodowi, gdyż w chwili złożenia wniosku z dnia 8.02.2016r. powód nie był odbiorcą w rozumieniu taryfy.

Wyrokiem z dnia 12.07.2017r., sygn. akt I.C.170/17 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu: 1) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.602,30zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25.08.2016r. do dnia zapłaty; 2) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.317,-zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

1) art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię: pkt 4.4.5 ust. 11 Taryfy(...)Sp. z o.o. dla usług dystrybucji energii elektrycznej, tj. niezasadne przyjęcie, iż na podstawie ww. zapisu uprawnienie do otrzymywania bonifikaty może przysługiwać podmiotowi niebędącemu odbiorcą energii; pkt. 2.8 Taryfy, tj. niezasadne przyjęcie, iż „odbiorcą” w rozumieniu Taryfy może być podmiot, który nie otrzymuje ani nie pobiera energii elektrycznej na podstawie umowy z przedsiębiorstwem energetycznym;

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę materiału dowodowego w postaci Taryfy oraz korespondencji pomiędzy powodem a pozwaną i przyjęcie, że w oparciu o treść ww. dokumentów powód był uprawniony do dochodzenia od pozwanej wypłaty bonifikaty, pomimo że powód przestał być odbiorcą w rozumieniu Taryfy i tym samym nie przysługują mu uprawnienia przypisane wyłącznie odbiorcom energii.

W oparciu o te zarzuty pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania w przed Sądem I instancji, a także zasądzenia od powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Z uwagi na fakt, że Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, niniejsze uzasadnienie ogranicza jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zupełnie chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten określa zasady dokonywania oceny dowodów przez sąd, a konsekwencją jego naruszenia jest przyjęcie błędnych – nie znajdujących oparcia w materiale sprawy – ustaleń faktycznych. W rozpoznawanym przypadku pozwany nie twierdził jednak w apelacji, że podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia stanowiły nieprawidłowe ustalenia, lecz zmierzał do podważenia ocen prawnych Sądu I instancji, który dokonał niezgodnej z jego stanowiskiem wykładni postanowień Taryfy dla usług dystrybucji energii elektrycznej, stanowiącej integralną część zawartej przez strony w dniu 28.09.2015r. umowy o świadczenie usługi kompleksowej dostarczania energii elektrycznej. Apelacja w istocie opierała się zatem wyłącznie na zarzucie naruszenia art. 65 k.c.

Zgodnie z powołanym przepisem, oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1), przy czym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2). Na tle art. 65 k.c. przyjmuje się tzw. kombinowaną metodę wykładni, opartą na kryteriach subiektywnym i obiektywnym. Wiążący prawnie sens oświadczenia woli ustala się więc mając w pierwszej kolejności na uwadze rzeczywistą wolę stron (za wiążący uznaje się sens oświadczenia woli, w jakim rozumiała go osoba składająca i osoba odbierająca oświadczenie), a dopiero wtedy, gdy nie da się jej ustalić, sens ten ustala się na podstawie tzw. przypisania normatywnego (za wiążące uznaje się wówczas takie rozumienie oświadczenia woli, które jest wynikiem starannych zabiegów interpretacyjnych, zmierzających do odtworzenia treści myślowych osoby składającej oświadczenie woli). W przypadku oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej, ich sens ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu (poddawany interpretacji z uwzględnieniem językowych reguł znaczeniowych oraz okoliczności złożenia oświadczenia i jego celu – jeżeli dokument obejmuje takie informacje)

oraz uzupełniająco – jeżeli jest to potrzebne dla wykładni niejasnych oświadczeń woli zawartych w dokumencie – okoliczności towarzyszące, które mogą być stwierdzone za pomocą pozadokumentowych środków dowodowych (por. np. uzasadnienie uchwały (7) Sądu Najwyższego z 29.06.1995r., III CZP 66/95, publ. OSN 1995/12/168).

W niniejszej sprawie spór między stronami sprowadzał się do interpretacji pojęcia „odbiorcy”, które zdefiniowane zostało w pkt 2.8 Taryfy dla usług dystrybucji energii elektrycznej (wedle tego postanowienia „odbiorcą” jest każdy, kto otrzymuje lub pobiera energię elektryczną na podstawie umowy z przedsiębiorstwem energetycznym), co stanowiło punkt wyjścia dla oceny, czy powodowi należała się bonifikata określona w pkt 4.4.5 ust. 11 Taryfy, gdyż ustanowione w pkt 4.4.5 bonifikaty przysługują jedynie odbiorcom.

Przedstawione wyżej, subiektywne kryteria wykładni w tym wypadku zawodzą, gdyż strony rozbieżnie interpretowały termin „odbiorcy”. Pozwana konsekwentnie uznaje mianowicie, że za „odbiorcę” nie może być uznana osoba, która nie jest jej klientem w czasie zaistnienia przesłanek do przyznania bonifikaty (gdyż nie otrzymuje ona wówczas ani nie pobiera energii na podstawie zawartej umowy), natomiast według powoda – co obszernie uzasadnił on w piśmie procesowym z dnia 7.03.2017r. – termin „odbiorca”, wbrew literalnemu brzmieniu definicji w pkt 2.8 Taryfy, należy rozumieć szerzej (z uwzględnieniem treści wszystkich postanowień Taryfy oraz celu, któremu one służą), gdyż chodzi również o osobę, która miała zawartą umowę z pozwaną, a następnie umowa ta została rozwiązana, nie zaś tylko osobę faktycznie w danym okresie pobierającą energię elektryczną, i to na podstawie umowy. Status odbiorcy przysługuje więc podmiotowi, który był stroną umowy o świadczenie usług kompleksowych w zakresie wszelkich rozliczeń z przedsiębiorstwem energetycznym dotyczących realizacji tej umowy.

Skoro pomiędzy stronami umowy nie doszło do uzgodnienia znaczenia powyższego pojęcia, jego właściwy sens należało ustalić według kryteriów obiektywnych, a zatem w jaki sposób strony powinny je rozumieć przy zachowaniu należytej staranności. Sąd I instancji przeprowadził w tym zakresie stosowny wywód – z odwołaniem do poszczególnych postanowień Taryfy – i wyjaśnił, z jakich względów uznał, że sporne pojęcie powinno być interpretowane w sposób postulowany przez powoda. Tymczasem w apelacji pozwanej nie podjęto choćby próby podważenia tego stanowiska, poprzestając na powieleniu stwierdzenia, że z uwagi na definicję „odbiorcy”, bonifikatę może otrzymać tylko osoba, która otrzymuje lub pobiera energię na podstawie zawartej umowy, a skoro powód kierując do pozwanej e-mail z dnia 8.02.2016r. nie był już jej klientem, to nie przysługiwały mu uprawnienia wynikające z umowy oraz Taryfy. Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 65 k.c. nie mógł być więc skuteczny. Dodać trzeba, że stanowisko pozwanej jest niespójne i wewnętrznie sprzeczne (na co zwrócił już uwagę Sąd I instancji); z jednej strony pozwana kładzie nacisk na to, że w momencie zaktualizowania się przesłanek powstania uprawnienia do przedmiotowej bonifikaty powód nie był już jej klientem, z drugiej zaś podnosi, że umowa z dnia 28.09.2015r. nigdy nie została aktywowana i tym samym na jej podstawie powód nie stał się odbiorcą potencjalnie uprawnionym do otrzymania bonifikaty. Jeżeli jednak powodowi w ogóle nie przysługiwał status odbiorcy, to rodzi się pytanie, na jakiej podstawie pozwana w dniu 3.12.2015r. przyznała mu bonifikatę z pkt 4.4.5 Taryfy za nieuzasadnione wstrzymanie dostawy energii elektrycznej. Trafnie ponadto Sąd I instancji stwierdził, że uzyskanie przez powoda statusu „odbiorcy” nastąpiło z chwilą zawarcia umowy z dnia 28.09.2015r., a oceny tej nie może zmieniać jakakolwiek wewnętrzna procedura pozwanej dotycząca aktywacji umowy.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi pozwaną jako stronę przerywającą. Powód wyłożył na tym etapie sprawy koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie reprezentującego go pełnomocnika, którego wysokość ustalono na 450,-zł (§ 15 ust. 1 i 3 w zw. z § 2 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015/1800 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2016/1668). Powyższe koszty pozwana winna zwrócić powodowi.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk